

18 października 2017. Święto św. Łukasza Ewangelisty. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(2 Tm 4,9-17a) Najmilszy: Pośpiesz się, by przybyć do mnie szybko. Demas bowiem mię opuścił umiłowawszy ten świat i podążył do Tesaloniki, Krescens do Galacji, Tytus do Dalmacji. Łukasz sam jest ze mną. Weź Marka i przyprowadź ze sobą; jest mi bowiem przydatny do posługiwania. Tychika zaś posłałem do Efezu. Opończę, którą pozostawiłem w Troadzie u Karpa, przynieś idąc po drodze, a także księgi, zwłaszcza pergaminy. Aleksander, brązownik, wyrządził mi wiele zła: odda mu Pan według jego uczynków. I ty się go strzeż, albowiem sprzeciwiał się bardzo naszym słowom. W pierwszej mojej obronie nikt przy mnie nie stanął, ale mię wszyscy opuścili: niech im to nie będzie policzone! Natomiast Pan stanął przy mnie i wzmocnił mię, żeby się przeze mnie dopełniło głoszenie [Ewangelii] i żeby wszystkie narody [je] osłyszały.

(2 Tm 4,9-17a)

Najmilszy: Pośpiesz się, by przybyć do mnie szybko. Demas bowiem mię opuścił umiłowawszy ten świat i podążył do Tesaloniki, Krescens do Galacji, Tytus do Dalmacji. Łukasz sam jest ze mną. Weź Marka i przyprowadź ze sobą; jest mi bowiem przydatny do posługiwania. Tychika zaś posłałem do Efezu. Opończę, którą pozostawiłem w Troadzie u Karpa, przynieś idąc po drodze, a także księgi, zwłaszcza pergaminy. Aleksander, brązownik, wyrządził mi wiele zła: odda mu Pan według jego uczynków. I ty się go strzeż, albowiem sprzeciwiał się

bardzo naszym słowom. W pierwszej mojej obronie nikt przy mnie nie stanął, ale mię wszyscy opuścili: niech im to nie będzie policzone!
Natomiast Pan stanął przy mnie i wzmocnił mię, żeby się przeze mnie dopełniło głoszenie [Ewangelii] i żeby wszystkie narody [je] osłyszały.

(Ps 145,10-13.17-18)

REFREN: Królestwo Pana głoszą Jego święci

Niech Cię wielbią, Panie, wszystkie Twoje dzieła
i niech Cię błogosławią Twoi święci.
Niech mówią o chwale Twojego królestwa
i niech głoszą Twoją potęgę.

Aby synom ludzkim oznajmić Twoją potęgę
i wspaniałość chwały Twojego królestwa.
Królestwo Twoje królestwem wszystkich wieków,
przez wszystkie pokolenia Twoje panowanie.

Pan jest sprawiedliwy na wszystkich swych drogach
i łaskawy we wszystkich swoich dziełach.
Pan jest blisko wszystkich, którzy Go wzywają,
wszystkich wzywających Go szczerze.

(J 15,16)

Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem abyście szli i owoc przynosili.

(Łk 10,1-9)

Następnie wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjść zamierzał. Powiedział też do nich: żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie! Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają: bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże.

Komentarz

Dwa wydarzenia starotestamentalne pomogą nam głębiej zrozumieć dzisiejszą Ewangelię. W Drugiej Księdze Królewskiej (4) Elizeusz daje swoją łaskę prorocką swemu słudze Gechaziemu i poleca mu iść jak najszybciej do ciężko chorego chłopca, za którym wstawiała się matka. Prorok mówi mu tak: "Przepasz biodra, weź łaskę moją w dłoń, a idź! Jeżeli spotkasz kogo, nie pozdrawiaj go; a jeżeli kto ciebie pozdrowi, nie odpowiadaj mu. I położysz łaskę moją na chłopcu". Otóż słowa Pana Jezusa z dzisiejszej Ewangelii zawierają oczywiste nawiązanie do tych

słów proroka Elizeusza, a w Ewangelii Marka nawet czytamy, żeby uczniowie nie brali ze sobą niczego oprócz laski. Zatem Panu Jezusowi, kiedy wysyłał swoich uczniów, aby głosili Ewangelię, wyraźnie chodziło o to, żeby oni poszli z orędziem i posługą uzdrowienia. Dobra Nowina jest orędziem zbawienia, uzdrawia nas z naszych duchowych chorób, podnosi nas z naszych grzechów.

Dzisiejszą Ewangelię często przytacza się na potwierdzenie tezy, że Ewangelia nie potrzebuje środków bogatych - że głoszenie Ewangelii jest bardziej skuteczne, kiedy używa się środków ubogich. Pan Jezus mówił przecież: "Nie noście ze sobą trzosa ani torby, ani sandałów". Otóż zauważmy, że chodzi tu o tę samą logikę duchową, zgodnie z którą Dawid zwyciężył Goliata. Goliat był cały osłonięty pancerzem, głowę chronił mu hełm, a w rękę trzymał miecz - i naprzeciwko temu mocarzowi wyszedł Dawid z odkrytą głową i odsłoniętym ciałem: miał tylko procę i pięć kamyków.

I zwyciężył Goliata. Bo moc Boża lubi ujawniać się poprzez ludzką słabość.

Matka Boska z Medjugorje podpowiada nam, że również dzisiaj Dawid może zwyciężyć Goliata - Goliata niewiary i relatywizmu moralnego. Trzeba tylko, żebyśmy włożyli do naszej torby pięć kamyków. Te pięć kamyków to:

- 1) modlitwa na różańcu,
- 2) niedzielna Msza Święta i Komunia święta,
- 3) czytanie Pisma Świętego,
- 4) odnowienie praktyki postu,
- 5) comiesięczna spowiedź.

Tak, Pan Bóg kocha środki ubogie. Jeśli Ewangelia będzie przemieniała serce choćby tylko jednego człowieka więcej niż dotychczas, już świat zmieni się na lepsze.

O. Jacek Salij OP